

Sygn. akt: I C 98/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Wołujewicz
Protokolant:	pracownik biurowy Magdalena Sadowska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko T. S., (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powódki J. P. na rzecz pozwanego T. S. kwotę 778 zł (siedemset siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. zasądza od powódki J. P. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 77 zł (siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Człuchowie na rzecz pozwanego T. S. kwotę 299 (dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt I C 98/15

UZASADNIENIE

Powódka J. P. wniosła przeciwko pozwanym T. S. i (...) SA w W. pozew o zapłatę kwoty 287,09 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2014 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 19 sierpnia 2013 roku pojechała do gospodarstwa rolnego (...) w P., aby pojeździć rekreacyjnie na koniu. W trakcie jazdy stępem koń G., prowadzony przez J. S. (1) na tzw. lonży wykonał nagle gwałtowny, niespodziewany ruch na skutek którego, dosiadająca go powódka upadła, doznając obrażeń ciała w postaci: złamania panewki stawu biodrowego lewego (rozkawałkowanie - złamanie poprzeczne ze złamaniem powierzchni czworobocznej oraz złamaniem przedniej ściany i kolumny panewki), złamanie talerza kości biodrowej lewej, dwumiejscowego złamania dolnej gałęzi kości łonowej lewej, uraz nerwów na poziomie uda i biodra (brak czucia na bocznej powierzchni uda lewego w 1/3 bliższej, a także okresowe uczucie drętwienia lewej nogi okolic kostki bocznej oraz bocznej i podeszwowej powierzchni stopy lewej), złamania końca dalszego kości promieniowej lewej, złamania ściany przedniej i przyśrodkowej prawej zatoki szczękowej (wraz z odmą podskórną). Powódka wskazała, że leczenie skutków wypadku wymagało od niej zakupu lekarstw i urządzeń medycznych zgodnie z zaleceniami lekarskimi. Tym samym na podstawie art. 444 § 1 w zw. z art. 415 k.c. pozwani – jej zdaniem – są zobowiązani do zwrotu poniesionych przez nią z tego tytułu kosztów w wysokości 287,09 zł.

J. S. (1) wyjaśniła, że odpowiedzialność za powyższą szkodę ponosi pozwany T. S. na podstawie art. 431 k.c. jako właściciel zwierzęcia, które ją wyrządziło. Jego odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy w nadzorze przy czym przyjmuje się domniemanie tej winy. Podkreśliła, że występuje tutaj odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta działające z własnego popędu, czyli w wyniku ich samoistnego naturalnego zachowania, które nie jest związane z działaniem człowieka. Jej zdaniem pozwany (...) Zakład (...) odpowiada na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników, którą objęty został ochroną T. S.. W niniejszej sprawie szkodę wyrządził koń wchodzący w skład gospodarstwa rolnego, a tym samym odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi również pozwany towarzystwo ubezpieczeniowe.

Zdaniem powódki z uwagi na fakt, że pozwani nie uregulowali ww. należności pozew jest zasadny.

Nakazem zapłaty z dnia 23 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w Człuchowie w sprawie i sygn. akt I Nc 2001/14 uwzględnił roszczenia w całości.

W ustawowym terminie pozwani złożyli sprzeciwy, w których wnieśli o oddalenie powództwa.

Pozwany (...) SA w W. wskazał, iż prowadził postępowanie likwidacyjne związane z przedmiotową szkodą. W trakcie poczynionych ustaleń stwierdził, że nie zachodzą okoliczności rodzące odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia na którą powołuje się powódka. Pozwany wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w gospodarstwie rolnym rolnika są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Podkreślono, że odpowiedzialność rolnika kształtuje się na zasadach ogólnych to jest na zasadzie winy a nie na zasadzie ryzyka i tylko zawinione działanie bądź zaniechanie obliuguje sprawcę do naprawienia szkody. Pozwany wskazał, że ze zgłoszonego roszczenia powódki wynika jednoznacznie, że doznała ona obrażeń ciała na skutek upadku z konia, to jest podczas odpłatnej przejażdżki rekreacyjnej w gospodarstwie (...), a z dokumentów wynika, że prowadzi on obiekt turystyki wiejskiej a nie gospodarstwo agroturystyczne świadczenie usług. W związku z powyższym, zdaniem pozwanego, do przedmiotowej szkody nie doszło w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego dlatego też brak jest podstaw do zaspokojenia roszczeń powódki na podstawie umowy ubezpieczenia, na którą się powołuje.

T. S. w sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty przyznał, że powódka w dniu 19 sierpnia 2013 r. doznała obrażeń ciała na skutek upadku z konia w trakcie korzystania z rekreacyjnej jazdy konnej. Pozwany podkreślił, że nie prowadzi on działalności gospodarczej w zakresie jeździectwa. Wyjaśnił, że powódka gościła w gospodarstwie i korzystała z jazdy konnej, została ona przeszkolona o kwestii związanej z bezpieczeństwem, a dla powódki przygotowano konia, który od urodzenia jest w hodowli, jest bardzo spokojny i ułożony. J. S. (1) użyczyła powódce swój kask a koń był przez nią prowadzony na tzw. lonży, chodził stępem, czyli najwolniejszym chodem koni. Nagle wykonał gwałtowny ruch, a powódka nie utrzymała równowagi i upadła. Pozwany podkreślił, że wówczas powódka powiedziała „na tę moją chorą nogę”, pomimo że wcześniej nie wspominała o jakichkolwiek dolegliwościach. Wskazał również, że została udzielona pomoc i wezwano pogotowie. Pozwany wyjaśnił, że uzyskał informację że wcześniej powódka uczestniczyła w wypadku samochodowym i przechodziła rehabilitację i nie powinna jeździć na koniu. Według niego powódka nie była gościem gospodarstwa agroturystycznego, albowiem musiałyby wówczas spędzić w gospodarstwie co najmniej 1 noc. Według niego była ona jedynie gościem jego gospodarstwa rolnego.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka przyznała, że uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, jednakże miało to miejsce 40 lat wcześniej, gdy miała 8 lat, a doznany wówczas przez nią uraz jest bez związku przyczynowo skutkowego ze zdarzeniem z dnia 19 sierpnia 2013 r. Podkreśliła, iż podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego T. S. jest art. 431 k.c., który się opiera na zasadzie winy. Jej zdaniem z uwagi na fakt, iż pozwany T. S. przyznał, że do wypadku doszło w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego to bezpodstawne są twierdzenie ubezpieczyciela, że nie ponosi on odpowiedzialności z tytułu zawartej umowy OC.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 1975 roku ośmioletnia powódka J. P. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, na skutek którego doznała urazu w postaci martwicy skóry, która została oszpecona, albowiem została blizna. Powódka podejmowała różne próby rehabilitacji w celu jej złagodzenia.

dowód karta informacyjna k. 71-72, zeznania świadka A. G. k. 245v

J. P. ukończyła Akademię Wychowania Fizycznego. W 2000 r. ukończyła studia podyplomowe w Wyższej Szkole (...) w W. TVP w W. w zakresie wychowania fizycznego, zdrowotnego i korektywy z wynikiem bardzo dobrym. 26 lipca 2004 r. uzyskała tytuł Instruktora Dyscypliny (...) Pływanie. Od 1 września 2001 do dnia 31 sierpnia 2013 r. powódka zatrudniona była w Specjalnym Ośrodku Szkolno- (...) w C. w charakterze nauczyciela wychowania fizycznego. W tym okresie lekarz nie stwierdził u niej przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego.

dowód: świadectwo73-, legitymacja k. 236, zaświadczenie k. 237-244, k. 285, k. 287,

Pozwany T. S. jest właścicielem gospodarstwa rolnego na terenie miejscowości S.. Pozwany posiada m.in. konia G., który jest koniem spokojnym, ułożonym, przygotowanym do nauki jeździectwa. Do jego gospodarstwa przyjeżdżają różni ludzie, którym pozwany umożliwia jazdę konną na swoich koniach. T. S. posiadał w 2013 r. polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników w (...) SA

bezsporne, ponadto dowód oświadczenie k., 11, zeznania świadka E. J. (1) k. 159 S. S. k. 162, J. S. k. 161v, k. 366v, 367, A. G. k. 198, S. B. k. 198v

W sierpniu 2013 r. powódka J. P. wraz z siostrami i dziećmi udała się do gospodarstwa (...), aby umożliwić rodzinie korzystanie z jazdy konno. K. prowadziła J. S. (1) i pozwany T. S., którzy udzielili instruktażu jak należy zachować się na koniu. Tydzień później powódka ponownie udała się do gospodarstwa, aby samemu jeździć konno. Opłata za przejazdkę wynosiła 30 zł. Konia, na którym siedziała powódka prowadziła J. S. (1), która udostępniła powódce swój kask i prowadziła konia na lonży. Tłumaczyła powódce jak trzymać kolana i wykonywać proste ćwiczenia. W pewnym momencie, po 30 minutach jazdy, gdy koń chodził stępem, podniósł głowę, a powódka osunęła się z konia i upadła. Następnie J. S. (1) udzieliła pomocy powódce i wezwała karetkę.

bezsporne, ponad to dowód zeznania R. K. k. 160, J. S. (1) k. 161v, S. S. (2) k. 162, A. G. (3) k. 197, S. B. (2) k. 198, por. wyjaśnienia powódki k. 122

W wyniku upadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci złamania panewki stawu biodrowego lewego (rozkawałkowanie - złamanie poprzeczne ze złamaniem powierzchni czworobocznej oraz złamaniem przedniej ściany i kolumny panewki), złamanie talerza kości biodrowej lewej, dwumiejscowego złamania dolnej gałęzi kości łonowej lewej, uraz nerwów na poziomie uda i biodra (brak czucia na bocznej powierzchni uda lewego w 1/3 bliższej, a także okresowe uczucie drętwienia lewej nogi okolic kostki bocznej oraz bocznej i podeszwy powierzchni stopy lewej), złamania końca dalszego kości promieniowej lewej, złamania ściany przedniej i przyśrodkowej prawej zatoki szczękowej (wraz z odmą podskórną).

bezsporne, ponadto dowód: karta k. 13,14

W trakcie leczenia doznanych urazów powódka zakupiła ortezę do nadgarstka za kwotę 80 zł. oraz lekarstwa : Z., nivalin, clexane za kwotę 163,07 zł. , kompresy gazowe, spirytus salicynowy unikalk oste, wega magnez za kwotę 44,02 zł.

dowód: faktura k. 15, 17

Powódka doznana szkodę zgłosiła do pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. w styczniu 2014 r. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty świadczenia powołując się, że przedmiotowe zdarzenie, na skutek którego powódka doznała obrażeń ciała, nie jest związane z działalnością rolniczą, którego dotyczy polisa.

bezsporne, ponadto dowód: zgłoszenie szkody k. 18-21, pismo k. 52-54, k. 76

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powódka J. S. (1) dochodziła zapłaty kwoty 287,09 zł z tytułu zwrotu kosztów poniesionych za szkodę, jaką jej zdaniem, wyrządził pozwany T. S., który ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 431 k.c. jako właściciel zwierzęcia, które ją wyrządziło. Podkreśliła, że jego odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy w nadzorze, której domniemanie istnieje. Podkreśliła, że występuje tutaj odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez zwierzęta działające z własnego popędu, czyli w wyniku ich samoistnego naturalnego zachowania, które nie jest związane z działaniem człowieka. Pozwanym był również (...) Zakład (...), który zdaniem powódki, odpowiada na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników, którą objęty został ochroną T. S.. Wyjaśniła w pozwie, że w niniejszej sprawie szkodę wyrządził koń wchodzący w skład gospodarstwa rolnego, a tym samym odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi również pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe.

Na wstępie należy wskazać, że przepis art. 431 k.c. dotyczy szkody wyrządzonej przez zwierze, które zostaje pod stałą pieczę człowieka, gdy zwierze działa na skutek własnego popędu tj spontanicznie, niezależnie od dyspozycji wydawanych przez człowieka. Jest to regulacja szczególna która wyłącza zastosowanie art. 415 k.c., gdy szkoda została wyrządzona przez zwierzę. Podkreślić należy, że odpowiedzialność z art. 431 k.c. oparta jest na zasadzie ryzyka i dotyczy osoby chowającej zwierzę lub posługującej się nim. Osoba ta odpowiada na zasadzie winy w odniesieniu do zachowań własnych (wina w nadzorze) oraz na zasadzie ryzyka w odniesieniu do zachowania osób, za które ponosi odpowiedzialność (osoby takie muszą ponosić winę za swoje zachowanie, co stanowi ograniczenie obowiązującej zasady ryzyka). Przepis wprowadza domniemanie winy zarówno chowającego lub posługującego się zwierzęciem jak i osób, za które ponosi odpowiedzialność. Przepis przewiduje możliwość uchylenia się od odpowiedzialności wyłącznie w przypadkach, gdy chowający lub posługujący się zwierzęciem wykaże, że ani on ani osoba za którą ponosi odpowiedzialność nie ponoszą winy. Dowód braku winy dla wzruszenia domniemania z art. 431 k.c. wymaga wykazania dochowania należytej staranności w nadzorze nad zwierzęciem, a więc dopełnienia obowiązków, jakie spoczywały na chowającym lub posługującym się zwierzęciem. Podkreślić jednak należy, że na poszkodowanym ciąży obowiązek wykazania, że do przedmiotowej szkody doszło na skutek niedopełnienia obowiązków w nadzorze nad zwierzęciem – por. Komentarz do art. 431 kodeksu cywilnego A. O..

W niniejszej sprawie bezsporny był fakt że powódka poniosła szkodę, która została wyrządzona przez konia G., którego właścicielem jest pozwany T. S.. Biorąc pod uwagę przedstawione powyżej zasady odpowiedzialności z art. 431 k.c. wskazać należy, że na pozwanym T. S. ciążył obowiązek wykazania dochowania należytej staranności w nadzorze nad koniem G. w trakcie jazdy powódki, natomiast poszkodowana miała obowiązek wykazać że do przedmiotowej szkody doszło na skutek niedopełnienia obowiązków w nadzorze nad zwierzęciem.

W ocenie Sądu analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie pozwala przypisać pozwanemu T. S. jak i jego żonie J. S. (1) istnienia przesłanek świadczących o ich winie. Żona pozwanego przez cały czas prowadziła konia, udostępniła powódce kask, nadzorowała jazdę zachowując należyłą staranność, udzielała pouczeń jak należy postępować, natychmiast zareagowała i udzieliła pomocy. (por. wyjaśnienia powódki k. 122v) . Biegła J. B. w swojej opinii wskazała wprost, że nie stwierdziła żadnych uchybień odnośnie zachowania J. S. (1), która prowadziła konia na lonży w sposób prawidłowy, zaopatrzyła podopieczną w kask, koń przebywał bez przerwy na uwięzi w postaci lonży, a przed pierwszą jazdą powódka została poinstruowana jak ma się zachowywać. Według biegłej zachowanie konia było najprawdopodobniej spowodowane nie przez lonżującą, ale było one instynktowne na które nie miała wpływu (por. opinia k. 317-321). W ocenie Sądu opinia biegłej jest logiczna, rzetelna, brak jest jakichkolwiek podstaw aby ją kwestionować, w związku z powyższym jest ona wiarygodna. Brak jest dowodów przeciwnych podważających opinię. Z materiału dowodowego wynika również, że koń G. jest koniem spokojnym, ułożonym na którym bardzo często

pierwsze jazdy odbywali również najmłodsi (por. dowód: zeznania świadków: E. J. k. 160, J. S. k. 161 v, S. S. k. 162, k. 366v, 367 A. G. k. 198). Podkreślić należy, że również powódka nie zauważyła aby koń ten nie miał powyższych cech, albowiem jazda odbywała się bardzo spokojnie. Jak wynika z materiału dowodowego koń podniósł głowę i z nieznanych przyczyn powódka osunęła się nieszczęśliwie, nie był to żaden gwałtowny upadek, który świadczyłby że koń ten był zwierzęciem, które nie nadawało się do nauki (por. wyjaśnienia powódki k 122v., zeznania świadka R. K. k. 160v. , J. S. k. 161 v). Podkreślić należy, że zeznania świadków tworzą logiczną całość, wzajemnie się uzupełniają.

Biorąc pod uwagę, że J. S. (1) cały czas poświęcała uwagę jeźdźcowi jak i koniowi, dochowała wszelkiej staranności aby prowadzić jeźdźca na koniu bezpiecznie, brak jest podstaw aby obarczyć - za zaistniałe zdarzenie - odpowiedzialnością pozwanego czy jego żonę. Jak wynika z materiału dowodowego - nie można postawić im jakiegokolwiek zarzutu niedochowania należytej staranności jakiej powinny dochować, a tym samym brak jest dowodów z których wynikałoby, że w jakikolwiek sposób przyczynili się do wypadku. Zarówno koń jak i powódka były pod stałym nadzorem osoby odpowiedzialnej za konia tj żony T. S., która natychmiast wezwała pomoc po zaistnieniu wypadku .

Mając powyższe na uwadze należy uznać, że przedmiotowe zdarzenie było nieszczęśliwym wypadkiem, a pozwanemu jak i jego żonie nie można przypisać jakiegokolwiek winy. Podsumowując biorąc pod uwagę przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy, J. P. nie wykazała, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., że do przedmiotowej szkody doszło na skutek niedopełnienia obowiązków w nadzorze nad zwierzęciem, natomiast pozwany wykazał, że taki nadzór sprawował. Biorąc pod uwagę, że pozwany T. S. nie jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania za przedmiotową szkodę, brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa również w stosunku do (...) SA w W. (por. art. 50 ustawy o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

W związku z powyższym Sąd oddalił powództwa

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną na rzecz T. S. kwotę 778 zł składa się wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego oraz zwrot opłaty od pełnomocnictwa oraz koszty poniesione przez pozwanego na wynagrodzenie biegłego w wysokości 651 zł., przy czym wysokość kosztów zastępstwa procesowego znajduje swoje uzasadnienie w treści § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) w zw. z § 21 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. Na koszty procesu zasądzone na rzecz (...) SA w W. składa się kwota 77 zł. tj. wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego oraz zwrot opłaty od pełnomocnictwa.

W pkt 4 wyroku Sąd zwrócił od Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w Człuchowie na rzecz pozwanego T. S. kwotę 299 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na mocy art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.